



Sygn. akt I UK 252/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A.A. i An.A.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]  
o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu  
zatrudnienia na podstawie umowy o pracę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 czerwca 2017 r.,  
skargi kasacyjnej odwołującej się A.A.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 2 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

**I. oddala skargę kasacyjną,**

**II. zasądza od A.A. na rzecz strony pozwanej  
240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w  
postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 2 lutego 2016 r. oddalił apelację skarżącej wnioskodawczynie A.A. od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z 11 marca 2015 r., który oddalił odwołania wnioskodawczynie i An.A. od decyzji pozwanego z 5 czerwca 2014 r., stwierdzającej, że An. A. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym od 6 grudnia 2013 r. Pozwany uznał jej umowę o pracę z wnioskodawczynią za pozorną, zawartą w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą. Wnioskodawczynie prowadzi działalność gospodarczą pod firmą P.P.H.U. S. Strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku menadżera do spraw marketingu za wynagrodzeniem 4.300 zł. An.A. była w ciąży. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia odwołania stwierdził, iż dopiero realizacja stosunku pracy rodzi stosunek ubezpieczeniowy i związane z nim prawa i obowiązki. O pozorności oświadczeń woli stron umowy świadczy brak zapotrzebowania na pracę odwołującej się i stworzenie dla niej specjalnego stanowiska pracy, jak również brak dowodów wskazujących na wykonywanie pracy w warunkach pracowniczego podporządkowania. Nie zwiększył się zakres pracy, który uzasadniałby zatrudnienie odwołującej się. Strony nie przedstawiły dowodów, które świadczyłyby o pracowniczym zatrudnieniu. Zakres wymagań był typowy dla pracownika biurowego a nie menadżera ds. marketingu. Sąd dokonał analizy innych okoliczności, w tym korespondencji elektronicznej, wystawiania faktur Vat, sporządzania list obecności pracowników i stwierdził, że w postępowaniu sądowym nie wykazano, iż An.A. wykonywała pracę w warunkach pracowniczego zatrudnienia. Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków jedynie w części, w której potwierdzili jej obecność na terenie zakładu i wykonywanie przez nią sporadycznie czynności na rzecz A.A.. Stwierdził, iż dowody nie pozwalają ustalić, że odwołująca się wykonywała pracę w ramach stosunku pracy. Nie można pominąć, iż między stronami istnieją bliskie więzi rodzinne, dlatego do zeznań A.A. należało podejść z dużą ostrożnością. W czasie jej nieobecności nie zatrudniono innej osoby na jej miejsce. Wskazuje to na brak potrzeby zatrudnienia pracownika. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że celem działania stron było uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z uzgodnieniem stosunkowo wysokiego wynagrodzenia za pracę na utworzonym stanowisku pracy, na którym pracodawca nie widział

potrzeby i nie stosował stałych zastępstw innego pracownika w okresie korzystania przez odwołującą się ze zwolnienia lekarskiego. Stosunki rodzinne były decydujące. Wynagrodzenie 4.300 zł w realiach sprawy było nieusprawiedliwione, a wręcz pozorne – ustalone wyłącznie w celu uzyskania odpowiednio wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Księgowa miała wynagrodzenie na poziomie najniższego wynagrodzenia. Celem umowy nie była wola rzeczywistego świadczenia pracy i wola korzystania z tej pracy, lecz stworzenie podstawy do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby związanej z ciążą i z tytułu macierzyństwa. An.A. w spornym okresie nie świadczyła pracy podporządkowanej na rzecz A.A..

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji A.A. stwierdził, że ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe a rozstrzygnięcie nie narusza prawa materialnego. Zasadna jest ocena, że umowa o pracę z 6 grudnia 2013 r. została zawarta dla pozorów i w okresie od jej zawarcia An.A. nie podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Trafnie stwierdzono, iż nie istniała potrzeba zatrudnienia i świadczenia pracy w chwili jej zatrudnienia i stworzenia dla niej specjalnego stanowiska pracy. Płatnik nigdy nie zatrudniał pracownika na stanowisku menadżera ds. marketingu. Obowiązkami biurowymi A.A. zajmowała się osobiście. Ocena podanych motywów zatrudnienia nie potwierdza, iż zaistniały nowe okoliczności uzasadniające stworzenie nowego stanowiska. Brak jest dowodów, iżby An.A. pozyskała nowych klientów oraz, że pośredniczyła w sprzedaży towarów do Niemiec. Nie potwierdza się, że to zatrudniona zainicjowała sprzedaż internetową i brak jest dowodów na prowadzenie korespondencji z klientami. Tylko jeden e-mail z 10 stycznia 2014 r. został przez nią podpisany. Na początku 2014 r. prowadziła korespondencję e-mailową z osobą, która zakładała firmowe konta na portalach społecznościowych. Skoro czynnościami reklamowymi zajął się profesjonalny podmiot, to nie sposób przypisać tych zasług aktywności An.A.. Faktury nie potwierdzają, że prowadziła współpracę z kontrahentami z Niemiec. Brak jest dowodów na prowadzenie korespondencji, negocjacji czy tłumaczeń. Nikt nie został zatrudniony na zastępstwo zatrudnionej w okresie jej zwolnienia lekarskiego. To apelująca przejęła jej obowiązki. Wysokie wynagrodzenie – w relacji do innych zatrudnionych - zostało ustalone jedynie dla

uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby w okresie ciąży i macierzyństwa. Materiał nie pozwala na uznanie, że An.A. świadczyła pracę w reżimie pracowniczym. Mimo sporządzenia umowy o pracę, przeprowadzonych badań lekarskich, podpisywania list obecności nie doszło do realizacji umowy o pracę, gdyż pracownik nie wykonywał czynności, o których mowa w umowie, a pracodawca nie wydawał poleceń dotyczących pracy. Nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składek czy wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne jest więc, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zeznania świadków nie potwierdziły, by w sposób stały, zorganizowany, w pełnym wymiarze czasu pracy i podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy wykonywała pracę jako menadżer ds. marketingu. Świadkowie potwierdzili, iż widywali wnioskodawczynię w pracy – w biurze wykonującą czynności przy komputerze, jednakże zeznania te nie wskazywały na stałe wypełnianie przez odwołującą obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Świadkowie nie potrafili zobrazować czynności wykonywanych przez odwołującą. Zeznania są wystarczające jedynie do tego, aby ustalić, że bywała w biurze, jednak nie uprawniają ustalenia, że na rzecz swojej teściowej wykonywała pracę w ramach zatrudnienia pracowniczego. Świadkowie wskazywali na pojedyncze, sporadyczne czynności. Sama obecność w firmie teściowej nie kwalifikuje się automatycznie do uznania, że stosunek pracy był faktycznie realizowany. Okoliczności przemawiają za uznaniem, iż An.A. świadczyła jedynie doraźną pomoc, jako osoba bliska osobie prowadzącej działalność gospodarczą. Potwierdza to tezę, iż strony zawarły umowę o pracę dla pozorów, bez zamiaru jej realizacji (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), bowiem charakter zatrudnienia nie wypełniał znamion zatrudnienia pracowniczego. Oświadczenia woli stron w przedmiocie zawarcia umowy o pracę były pozorne, gdyż strony zawarły umowę z góry zakładając, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków w ramach stosunku pracy. Nie było pracy w reżimie wynikającym z art. 22 k.p. Umowa o pracę była pozorna (art. 83 § 1 k.c.), więc nie rodziła obowiązku pracowniczego ubezpieczenia społecznego – art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11

ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 83 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że o pozorności umowy świadczy fakt chęci stron umowy objęcia An.A. ubezpieczeniem społecznym, podczas gdy warunkiem uznania oświadczenia za pozorne jest między innymi istnienie tajnego porozumienia, że oświadczenia nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych a także zamiar obu stron nadania ich oświadczeniom waloru pozorności, podczas gdy w sprawie takich dowodów nie było. Skarżąca wskazała, iż skarga jest oczywiście uzasadniona. Ustalenie, że zamiarem stron zawierających umowę o pracę było wyłącznie uzyskanie tytułu do ubezpieczeń społecznych, nie jest wystarczające dla przypisania oświadczeniom woli wady pozorności. Sądy nie ustaliły porozumienia, że umowa nie wywrze żadnych skutków prawnych, tj., że An.A. nie będzie świadczyć pracy a pracodawca nie będzie z tej pracy korzystać i nie będzie płacić umówionego wynagrodzenia. Stronom nie można przypisać braku woli świadczenia pracy i braku woli korzystania z tej pracy i wypłacania wynagrodzenia.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna i dlatego została oddalona.

Poprzestaje na zarzucie naruszenia prawa materialnego, co oznacza, że w ocenie zarzutu wiążą ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Ma to podstawowe znaczenie, gdyż o stosunku pracy decyduje określona praca w zależności właściwej dla tego stosunku prawnego (art. 22 k.p.).

Zgodne rozstrzygnięcia Sądu pierwszej i Sądu drugiej instancji opierają się na ustaleniach, że nie było pracy właściwej dla pracowniczego zatrudnienia.

Skarżąca nie zarzuca naruszenia art. 22 k.p.

Zarzut naruszenia art. 83 k.c. nie jest wystarczający z dwóch przyczyn.

Po pierwsze treść woli stron czy „chęci stron”, to sfera stanu faktycznego sprawy. Skoro stan faktyczny nie został zakwestionowany, to wiążą również ustalenia Sądu dotyczące treści woli stron w zakresie zawartej umowy (art. 65 k.c.).

Po drugie „*Przedmiot sporu ...*” Sąd oceniał w dwóch zakresach, czyli „*czy umowa ta nie została zawarta dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.), i czy wnioskodawczyni faktycznie świadczyła pracę w ramach stosunku pracowniczego, zgodnego z wymaganiami wynikającymi z art. 22 k.p.*”.

Sama umowa może być wadliwa, choćby ze względu na jej pozorność, jednak staje się ważna, gdy zatrudniony wykonuje pracę taką jak w stosunku pracy. W tej sprawie wskazano na szereg okoliczności faktycznych przeciwnych stwierdzeniu stosunku pracy. Sprawa została więc rozstrzygnięta w jej indywidualnym aspekcie, którego ustaleń faktycznych i oceny prawnej skarżąca nie podważa.

Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy, lecz tylko skargę kasacyjną w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

Czym innym jest odwołanie się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, gdyż tu nie ma rozbieżności. W przeciwnym razie niejako z urzędu problemowa kwestia prawna zostałaby rozpoznana przez skład powiększony.

Wielość orzeczeń nie świadczy o skomplikowaniu stanu prawnego, lecz o różnych stanach faktycznych i prawnych w podobnych sprawach.

Z orzecznictwa wynika, że nie ma pozornej umowy o pracę, gdy praca jest wykonywana. Wówczas nie można stwierdzić pozorności czynności prawnej (wyroki Sądu Najwyższego z 18 maja 2006 r., II UK 164/05, z 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, z 29 maja 2013 r., I UK 649/12).

Nie wystarcza jednak jakakolwiek praca, gdyż znaczenie ma dopiero praca przewidziana dla stosunku pracy. Jeśli taka praca jest wykonywana to generalnie nie ma podstaw do stawiania zarzutu obejścia czy nadużycia prawa, czyli zawarcia zatrudnienia dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego wobec przewidywanej niezdolności do pracy w związku z ciążą. Pozorność umowy wynikająca z art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. zachodzi, gdy pomimo zawarcia umowy praca nie jest w ogóle świadczona, ewentualnie okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy. Nie stanowi to wówczas tytułu

ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, z 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, z 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, z 9 lutego 2012 r., I UK 260/11).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wyklucza się też przedmiotowego (instrumentalnego) zawarcia umowy o pracę, opartego na działaniu pozornym, które jest częścią obejścia prawa (art. 58 k.c.). Może to być przykładowo niewielka ilość pracy, która nie składa się na określone zatrudnienie i w tym znaczeniu ma pozorny charakter, co w swoim całokształcie nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2013 r., I UK 10/13, z 7 stycznia 2013 r., I UK 372/12, z 5 lipca 2012 r., I UK 101/12, z 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08).

W tej sprawie nie decydowała więc nieważność umowy od początku (*ab initio*), ze względu na kwalifikowaną wadę czynności prawnej, czyli nie tylko nieważność samych oświadczeń woli (art. 83 k.c.), ale także to, że ustalone czynności nie realizowały pracy na stanowisku określonym w umowie o pracę.

Z tych przyczyn traci na znaczeniu odwołanie się w skardze do wyroku Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14 i tezy, że „*nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował*”. Nie jest niezgodna ze wspomnianą wyżej wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie. Czym innym jest rozstrzygnięcie w konkretnej sprawie, a dowodem jest choćby wskazana sprawa I UK 367/17, w której skarga kasacyjna ubezpieczonej została oddalona. Podobnie gdy idzie o wskazany w skardze wyrok Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2014 r., IV CKS 399/13 (prawidłowo IV CSK 399/13), jako że nie dotyczy sprawy z ubezpieczenia społecznego, lecz sprawy cywilnej i umowy o podział majątku dorobkowego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

